

Prawda o koncernach farmaceutycznych i służbie zdrowia

3 października 2017

Film Patryka Vegi „Botoks” jest thrillerem medycznym opartym na faktach. Ten skandalizujący film opowiada o szokujących praktykach w służbie zdrowia. Miał premierę kinową dnia 29 września 2017 roku. Film ten szokuje lekarzy, farmaceutów jak i różne wpływowe gremia, którym zależy na utrzymaniu tego wszystkiego w tajemnicy.

Występują tam cztery główne bohaterki, które zmagają się z realiami polskiej służby zdrowia. Są one grane przez: Olgę Bołądź, Katarzynę Warnke, Marietę Żukowską i Agnieszkę Dygant. Sam Patryk Vega zasłynął m.in. reżyserią filmu „Pitbull”.

W filmie jest mowa o korupcji na styku lekarzy i koncernów farmaceutycznych. Jedna z lekarek ma zapisywać pacjentom leki, które zawierają zwykły cukier, bez żadnej substancji czynnej. Jednak prawdziwa lista grzechów farmacji i medycyny jest dużo dłuższa. Jednym z tych grzechów jest manipulowanie normami zdrowotnymi przez WHO.

Szczególnie chodzi tutaj o cukier, cholesterol czy ciśnienie tętnicze. Te normy są systematycznie obniżane przez WHO, która jest agendą interesów korporacji farmaceutycznych. Dlaczego jest to przeprowadzane? Ponieważ im niższa górna norma np cholesterolu, tym więcej ludzi ma „za wysoki cholesterol”. I wtedy więcej ludzi musi brać leki na obniżenie cholesterolu. Które niekoniecznie są im potrzebne.

KONCERN, RZĄD, LEKARZ ANI KSIĄDZ NIE ZADBA O TWOJE DOBRO!

Kolejnym grzechem farmacji i medycyny jest przymus. Na

szczęście nikt mi nie każe już chodzić do kościoła czy być ateistą. Mogę sobie wybrać sam. Co do polityki – zależy kto rządzi. I lewica, i prawica ma swoją „poprawność polityczną”, czyli zbiór prawd, dogmatów, których nie można krytykować ani podawać w wątpliwość. Przymus istnieje w medycynie – musisz szczepić swoje dzieci i basta. Warto dodać, że w cywilizowanych krajach Zachodu takiego przymusu nie ma. Jest to relikwyt poprzedniej epoki.

W jednym z wywiadów Patryk Vega przyznaje wprost, że będzie to jeden z najmocniejszych filmów, jakie nakręcił. Można powiedzieć, że już tak jest. Podniósł się ogromny jazgot wśród lekarzy, farmaceutów, a także wśród blogerów i youtuberów finansowanych przez farmację. Blogerzy i youtuberzy Ci lansują się jako głos nauki, głos rozsądku, racjonalnego myślenia. W rzeczywistości jest to głos pieniądza. Dużego pieniądza – są to biliony dolarów zysków. A tam, gdzie jest duży pieniądz, tam dzieją się rzeczy złe i straszne. Czyli przekręty, zatajanie informacji o wadach produktów, uciszanie niewygodnych głosów, korumpowanie polityków, itp itd.

Nie ma w tym ani zbyt dużej filozofii, ani jakichś makiawelicznych spisków. Wynika to po prostu z trzeźwego spojrzenia na świat i zwykłej logiki. Pora zrozumieć, że problemy ludzkiej natury są te same od eonów czasu. Ta sama chciwość, ta sama żądza pieniądza i władzy. To samo okrucieństwo i zło. Więc wpływowi ludzie łączą się w grupy i bronią swoich interesów. Takie grupy były i w XIX wieku, i w średniowieczu i w starożytnym Rzymie. Były i w czasach jaskiniowych. Gdy wódz plemienia razem z lokalnym osiłkiem z maczugą i z szamanem, trzymali za mordę motłoch.

Już dzieci w przedszkolach formują się w grupki, trzymają razem sztamę i nie mówią wszystkiego rodzicom, pani przedszkolance czy innym dzieciom. Złe strony sprzedawanego produktu ukrywa każdy sprzedawca. Począwszy od baby z bazaru handlującej niezbyt świeżą cebulą, po mechanika samochodowego, korporację sprzedającą szybko psujące się smartfony, czy

koncern farmaceutyczny.

DEMOKRACJA NIE CHRONI NAS PRZED ZŁEM

To, że obecnie mamy demokrację, Unię Europejską, Mc Donalds, kilkaset rodzajów dostępnych wibratorów czy Evidence Based Medicine, nie likwiduje odwiecznych problemów ludzkiej natury. To raczej uśpiło naszą czujność. Bo wierzymy, że dobry wujek Sam (czyli bezosobowa machina państwa) się o nas zatroszczy. Że korporacja sprzedaje produkty najlepszej jakości, a tymczasem celowo ja postarza byś co 2 czy co 5 lat kupował nowy.

Z jednej strony, wiara w kapłana, w polityka, w naukowca, eksperta, lekarza i wszelką inną „gadającą głowę” to po prostu objaw niskiej świadomości. Jej uśpienia. Z drugiej strony, czym jest wymyślanie coraz bardziej odjechanych i śmiesznych teorii spiskowych, i widzenie wszędzie gdzie się da jakichś niestworzonych historii? Jest objawem budzenia się ludzkości z mentalności ofiary, więc trzeba zaraz kogoś obwinić. Komplikuje to sprawy przejrzyste, jak i prawdę, która zawsze jest najprostsza, jak to tylko możliwe.

Wystarczy przecież zrobić coś bardzo prostego – przeczytać ulotkę lekarstwa czy szczepionki, zapytać o to i owo zaufanego lekarza, czy wnikliwie studiować rządowe statystyki chorób i powikłań poszczepiennych. Tam to wszystko jest, choć ani w propagandowych programach w TV ani podczas przeprowadzania szczepień się o tym nie mówi. To tak poznasz prawdę, a nie czytając kolejną śmiechową teorię na portalu, gdzie są artykuły o gwałtach kosmitów.

Autorstwo: Jarek Kefir

Źródło: Jarek-Kefir.org